

Mikołajki

Mikołajki to jeden z najbardziej wyczekiwanych dni w kalendarzu szkolnym. Oczywiście najważniejsze w tym dniu było wzajemne obdarowywanie się drobnymi podarunkami i dzielenie radością z nich. Nie zabrakło też innych atrakcji – wycieczka do Candy Parku w Rzgowie, wyjścia do kina czy wspólne pałaszowanie pizzy!

Wzięliśmy też udział w facebookowym wyzwaniu SERCE DLA ZUZI!

A skąd się wzięła w ogóle mikołajkowa tradycja? Otóż dzień ten obchodzony jest na cześć słynącego z dobrych uczynków św. Mikołaja - biskupa z Miry. Na temat tej postaci krąży wiele legend. Jedna z nich opowiada historię pewnego mężczyzny, który zmuszony skrajnym ubóstwem postanowił posłać swoje córki do pracy. Dowiedziawszy się o tym biskup, wrzucił przez komin do mieszkania rodziny 3 sakiewki wypełnione pieniędzmi. Woreczki miały wpaść do pozostawionych do wyschnięcia pończoch uratowanych w ten sposób dziewcząt. Stąd ma się wywodzić, obecny w niektórych krajach, zwyczaj wieszania skarpet na kominku. Wizerunek, który ukazuje się naszym oczom na dźwięk imienia Świętego Mikołaja niewiele ma wspólnego z pierwowzorem. Pulchny staruszek z siwą brodą, odziany w czerwony kubrak, przepasany grubym czarnym pasem, to dzieło Freda Mizena stworzone na potrzeby kampanii reklamowej Coca-Coli z 1932 r.

Obecny zwyczaj wręczania sobie prezentów z okazji Mikołajków obecny jest w każdej szerokości geograficznej.

W **Hiszpanii** dzieci otrzymują prezenty od Świętego Mikołaja, jak u nas – szóstego dnia grudnia. Puste skarpety, które wieszają przy łóżku lub przy kominku dobrodziej napełnia upominkami, których spis znalazł w listach wysłanych przez najmłodszych. Podobny zwyczaj panuje w **Anglii** z tą różnicą, że Święty odwiedza dzieci w Wigilię.

U **Belgów** Mikołaj zjawia się już 5 grudnia, napełniając prezentami wystawione przez dzieci buty i koszyki. Według ich tradycji wokół domu rozkłada się siano, marchew i ziemniaki, którymi ma się posilić koń Świętego.

Czechy i Słowacja – tu Mikulas pojawia się, jak w Polsce, szóstego dnia grudnia. Święty w towarzystwie anioła i czarta zsuwa się po złotej nici rozciągniętej między niebem i ziemią.

W **USA** Dzień Biskupa Mikołaja obchodzony jest przez wiele kościołów i wspólnot, które posiadają holenderskie, niemieckie lub ukraińskie korzenie. Przypada on na adwentową niedzielę najbliższą 6 grudnia. Dzieci w Stanach również piszą listy do Świętego i umieszczają je w zawieszanych na kominku skarpetach. Święty Mikołaj przychodzi do każdego domu, zbiera listy i napełnia pończochy upominkami.

Wizerunek **niemieckiego** Mikołaja najbardziej przypomina pierwowzór. Stary biskup z brodą podróżuje przez kraj na osle lub w saniach zaprzęgniętych w renifery, rozdając dzieciom prezenty. Wieczorem, poprzedzającym jego wizytę, dzieci umieszczają listy wraz z marchewkami lub innymi potrawami na talerzu albo w butach. W nocy Sankt Nikolaus idzie od domu do domu niosąc książkę, w której przez cały rok notowane były uczynki wszystkich dzieci. Jeżeli były dobre, zostają nagrodzone cukierkami, orzechami i owocami. Niegrzeczne dzieci znajdują ziemniaki, węgiel lub różgi.

Za naszą **wschodnią granicą** Święty Mikołaj nazywany jest Dziadkiem Mrozem i odwiedza dzieci dopiero w Nowy Rok.

W **Holandii** Święty, zwany Sinterklass, przybywa 5 grudnia na statku z Hiszpanii rozdając najmłodszym czekoladowe litery. Charakterystyczną cechą holenderskiego Mikołaja jest czarny strój (ubrudzony sadzą z komina).

Święty Mikołaj jest popularny także w **krajach azjatyckich** jako wynik fascynacji kulturą masową zachodu. Towarzyszy on kończącym rok handlowy promocjom nawet w Chinach gdzie jest znany jako Staruszek Bożonarodzeniowy.

Mikołaj przybiera w niektórych krajach naprawdę zaskakującą postać. W **Syrii** jest to wielbłąd, który odwiedza dzieci 1 stycznia. Te, dzień wcześniej, ustawiają dla niego przed domem miseczki z wodą i owsem.

We **Włoszech** upominki przynosi wiedźma Befana - odziana w obdarte szaty staruszka o charakterystycznym zakrzywionym nosie. Latająca na miotle czarownica, w święto Trzech Króli wrzuca prezenty przez komin. Pozostawione na stole mandarynki i kieliszek wina mają spowodować, że Befana będzie bardziej łaskawa.

We **Francji** Świętego Mikołaja zastępuje Pere Noel - dziadek z białą brodą, którego imię oznacza: "bożonarodzeniowy ojciec". Jest to postać zupełnie świecka, nie nawiązująca do świętych katolickich czy anglosaskich.

Ze **Szwecji** Święty Mikołaj zniknął w czasach XVI w., kiedy to walczono z kultem świętych. Miejsce biskupa zajął karłowaty skrzat Jultomte, który w Wigilię wręcza prezenty grzecznym dzieciom.